

Biskup, Marian

Powinności pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach Krzyżackich w pierwszej połowie XV wieku

Przegląd Historyczny 53/3, 413-436

1962

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

MARIAN BISKUP

Powinności pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach Krzyżackich w pierwszej połowie XV wieku

I

Problematyka stosunków gospodarczo-społecznych w państwie krzyżackim w Prusach w 1 poł. XV w. stała się w ostatnich latach przedmiotem żywszego zainteresowania w historiografii polskiej. Z uwagi na znaczenie tego tematu, jako kluczowego dla zrozumienia kryzysu państwa zakonnego i jego upadku politycznego, rozwijanie dalszych badań w tym kierunku wydaje się najbardziej uzasadnione. Ostatnie prace polskie, zwłaszcza M. Małowista¹ i B. Geremka², zwróciły uwagę na szereg nie uwzględnionych dotąd zagadnień, dotyczących nie tylko sytuacji rycerstwa i mieszczaństwa, lecz także ludności chłopskiej państwa zakonnego. Jednym z problemów szczególnie ważkich okazała się kwestia narastania chłopskich powinności pańszczyźnianych, przejawiających się w szczególności w formie szarwarków. Problem ten okazał się zresztą najtrudniejszy dla szczegółowej analizy ze względu na szczupłość bazy źródłowej, nasuwającej możliwość odmiennej interpretacji, jak również ze względu na brak dla omawianego okresu pełniejszych opracowań problematyki wewnętrznej gospodarki Prus Krzyżackich, zwłaszcza zaś gospodarki folwarcznej. Z tych powodów artykuł niniejszy zmierza do wskazania nie znanych dotąd przekazów źródłowych (z Archiwum Zakonu Krzyżackiego) oraz aspektów badawczych, które umożliwiają częściową weryfikację względnie modyfikację rozbieżnych dotąd poglądów badaczy na zagadnienie pańszczyźny chłopskiej w Prusach. Wyniki te traktować zresztą należy tylko jako jeden z głosów w dyskusji nad tą złożoną problematyką rozwijanej właśnie na łamach „Przeglądu Historycznego“.

Z góry zastrzec się należy, iż istniejący materiał źródłowy, nawet

¹ M. Małowist, *Polityka gospodarcza Zakonu Krzyżackiego w XV w.*, *Paamiętnik VII Zjazdu Historyków Polskich we Wrocławiu*, Wrocław 1948; tenże, *Studia z dziejów rzemiosła w okresie kryzysu feudalizmu w zachodniej Europie w XIV i XV wieku*, Warszawa 1954; tenże, *Podstawy gospodarcze przywrócenia jedności państwowej Pomorza Gdańskiego z Polską w XV wieku*, PH XLV, 1954, nr 2—3.

² B. Geremek, *Ze studiów nad stosunkami gospodarczymi między miastem a wsią w Prusach Krzyżackich w 1 połowie XV wieku*, PH XLVII, 1956, nr 1; tenże, *Problem siły roboczej w Prusach w pierwszej połowie XV w.*, PH XLVIII, 1957, nr 2.

mimo jego poszerzenia, pozwala na zajęcie się tylko zagadnieniem powinności pańszczyźnianych chłopów czynszowych, tj. osiadłych na prawie chełmińskim. Jest to zresztą najważniejsza grupa ludności wiejskiej w państwie zakonnym, najbardziej uprzywilejowana pod względem prawnym wśród ogółu tej ludności, odgrywająca czołową rolę w gospodarce wewnętrznej Prus³. Przemiany zachodzące w jej sytuacji rzutują bez wątpienia na położenie pozostałych grup ludności chłopskiej, osiadłej na prawie polskim czy pruskim. Po drugie — specyfika materiału źródłowego pozwala na uwzględnienie przede wszystkim sytuacji chłopów czynszowych osiadłych we wsiach Zakonu, a więc w gruncie rzeczy najliczniejszych w porównaniu z chłopami własności kościelnej czy rycerskiej, a częściowo i porównawczo — zamieszkującej latyfundią biskupie.

II

Zagadnienie pańszczyźnianych powinności krzyżackich chłopów czynszowych ma już za sobą sporą literaturę. Dotyczy ona zarówno początków powinności chłopskich, jak i ich narastania po r. 1410. Kwestia początków szarwarku chłopów czynszowych stanowiła przedmiot sporu badaczy niemieckich, zajmujących się zwłaszcza problematyką kolonizacji wiejskiej Prus. Na ogół przeważała opinia, sprecyzowana już przez L. Webera, o ugruntowaniu się powinności szarwarkowych od lat trzydziestych XIV w.⁴, zresztą najpierw (do początków XV w.) w nieznacznych rozmiarach 2—6 dni z łana, szczególnie w okresie żniw, a zwłaszcza przy spręcie siana⁵. Znalazło to swoje odbicie w dokumentach lokacyjnych wsi czynszowych wystawianych tak przez władze krzyżackie, jak i biskupów warmińskich⁶; nie wyklucza się zresztą możliwości wypełniania obowiązków szarwarkowych przez chłopów czynszowych już w końcu XIII — początku XIV stulecia⁷. Zwrócić przy tym należy uwagę na opinię V. Röhricha (operującego przykładami z terenu Warmii), iż obowiązek szarwarku nie był zaznaczany we wcześniejszych dokumentach lokacyjnych, gdyż w gruncie rzeczy uważano go za oczywisty i powszechnie przyjęty⁸. Przywileje lokacyjne zazwyczaj wspominają o nim wtedy, gdy w grę wchodzi np. uwolnienie na pewien określony czas od jego wypełniania. W początkowym okresie powinności szarwarkowe musiały być nieznaczne i rzadko egzekwowane. Jednak już w końcu XIV stulecia w stosunkach warmińskich powinności te są w pełni rozwinięte

³ Por. B. Geremek, *Ze studiów*, s. 63.

⁴ L. Weber, *Preussen von 500 Jahren*, Danzig 1878, s. 320.

⁵ Por. W. Brünneck, *Zur Geschichte des Grundeigentums in Ost- und Westpreussen* t. I, Berlin 1891, s. 58.

⁶ G. Aubin, *Zur Geschichte des gutherrlich-bäuerlichen Verhältnisses in Ostpreussen*, Leipzig 1910, s. 41; por. też M. Toepfen, *Die Zinsverfassung Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens*, „Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde” t. IV, 1867, s. 231—232.

⁷ Por. E. Wilke, *Die Ursachen der preussischen Bauern- und Bürgerunruhen 1525 mit Studien zur ostpreussischen Agrargeschichte der Ordenszeit*, „Altpreussische Forschungen” t. VII, 1930, s. 42, przyp. 57. G. Aubin, op. cit., s. 42, nie wykluczał możliwości całkowitej wolności chłopów czynszowych od świadczeń szarwarkowych w XIII i na początku XIV w.

⁸ V. Röhrich, *Die Kolonisation des Ermlandes*, „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands” t. XIII, 1901, s. 788.

(zwłaszcza w formie zwózki drzewa i siana) i uznane za zwyczaj krajowy z możliwością ich uiszczania w formie pieniężnej⁹.

W każdym razie jest faktem nie ulegającym żadnej wątpliwości, że u schyłku XIV i na początku XV stulecia, a więc jeszcze przed r. 1410, obowiązek szarwarku jest powszechny we wsiach krzyżackich względnie biskupich i określane bywa już bliżej w wydawanych w tym okresie przywilejach lokacyjnych¹⁰. Należy przy tym zauważyć, że spełniany był on w dwojakiej formie: jako pomoc przy pracach rolnych na folwarkach, zwłaszcza zakonnych (*Domänenarbeit*) oraz jako udział w pracach przy budowie obiektów militarych (zamek), tj. dla celów publicznych. Z uwagi na poważną rolę pracowników najemnych (jak zagrodnicy, czeladź, pracownicy sezonowi) w gospodarce rolnej Prus tego okresu¹¹ i dostateczne zasoby finansowe władz krzyżackich na ich opłacenie, udział chłopów w pracach rolnych na folwarkach Zakonu musiał być w tym okresie nieznaczący¹². Zaznaczający się od początku XV w. niedobór najemnych pracowników rolnych, przejawiający się we wzroście płac i ustalaniu pierwszych taryf maksymalnych w latach 1406—1408 (dla ziemi chełmińskiej i Żuław) był już symptomem zarysowujących się przemian¹³. Jednakże uciążliwszy dla ludności chłopskiej w tym okresie był niewątpliwie obowiązek szarwarku przy budowie zamków krzyżackich, tj. przy pracach publicznych. Obowiązek ten, którego Zakon uprzednio nie egzekwował, szczególnie dotkliwie musiał być odczuwany przez ludność chłopską wschodniej części Prus. Władze krzyżackie przed r. 1410 zabezpieczały się bowiem od strony Litwy budując umocnienia na terenach nadgranicznych i pociągając do pomocy chłopów przy zwózce materiałów budowlanych. Niezwykle wymowny w tym względzie jest list komtura bałgijskiego do w. mistrza pochodzący z r. 1408. Autor jego wskazuje na niemożność wysłania dodatkowo 25 chłopów do odległej Ragnety, gdyż obciążył już „wielkim szarwarkiem“ ludność wiejską całego komturstwa, wysyłając ją do Rynu, Okartowa, Rastemborka (tj. Kętrzyna), Bartoszyca, Iławy (Frydłądu) i Bałgi, gdzie ma ona pełne ręce roboty. Obawiał się nawet wzrostu niechęci wśród chłopów, zmuszanych do pracy w coraz odleglejszych punktach Prus¹⁴.

⁹ Tamże, s. 794—795. Por. też F. L. Carsten, *The Origins of Prussia*, Oxford 1954, s. 64, który jest nawet zdania, że szarwarki chłopów były ekwiwalentem za publiczne prace, których początkowo Zakon nie domagał się.

¹⁰ Por. B. Geremek, *Problem siły roboczej*, s. 229, przyp. 170.

¹¹ Tamże, s. 197.

¹² E. Wilke, op. cit., s. 62—63.

¹³ Por. *Acten der Ständetage Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (dalej cyt. AST), wyd. M. Toeppen, t. I, Leipzig 1874, s. 105—106, 117.

¹⁴ Staatliches Archivlager, Göttingen, Archiwum Korespondencji Zakonu Krzyżackiego (Ordensbriefarchiv — dalej cyt. OBA), Schbl. XXI/a, nr 84; *Regesta historico-diplomatica Ordinis S. Mariae Theutonicorum*, opr. E. Joachim i W. Hubatsch, cz. 1, t. I, Göttingen 1948 (dalej cyt. Regesta) nr 989 — Rastembork (Kętrzyn), [22 czerwca 1408]: *Alz euwre erwardige weisheit uns hat geschreben, uszurichten 25 gebuwer ken Raigmith, so geruche euwre erwardige gnade czu wissen, wy wir mit grossem scharwerke unser gancze landt besweret haben und synt etzliche czum Ryne, etzliche czu Eckersberg, etzlich czu Rastenburg, etzlich czu Barthenstein, czur Ylaw und czur Balge und haben alle fele czuthuen und arbeiten uns mit unwillen und lyden grossen komer und iomer in desser harten czeit und vormuten uns, wurden wir in anderweit usgebitten czu arbeiten, sy wurden czu andern ernsten geboten unwillig werden und nicht unsern willen thuen.*

III

Kłeska grunwaldzka 1410 r. i jej konsekwencje przyczyniły się do dalszego rozwoju tych powinności pańszczyźnianych, których załączki widoczne już były uprzednio. Ruina finansowa władz zakonnych, pustki w łańcach kmiecyh i brak rąk roboczych przyczyniały się do narastania przeobrażeń w dotychczasowym systemie świadczeń chłopów czynszowych. Sytuację zaostrzał upadek dyscypliny wśród urzędników zakonnych, traktujących godności swoje tylko jako środek dla zdobycia osobistego majątku i zaopatrzenia. Zmianie uległ także charakter handlu zakonnego (zbożowego i drzewnego). Na skutek upadku znaczenia wielkich szafarzy jest on uprawiany po r. 1410 przez poszczególnych urzędników krzyżackich, wykorzystujących w tej dziedzinie swoje uprawnienia władzy zwierzchniej tak w stosunku do mieszczaństwa, jak i ludności chłopskiej¹⁵.

Pozornie sytuacja prawna chłopów czynszowych nadal nie ulega poważniejszej zmianie. W dokumentach lokacyjnych wystawianych w okresie pogrunwaldzkim przez Zakon wymienia się nadal poprzednie ograniczone obowiązki pańszczyźniane (jak 3-dniowa pomoc przy sprzęcie siana czy zwózce drewna¹⁶). Podobnie przywileje wystawiane przez biskupów pomezzańskich czy warmińskich w trzecim i czwartym dziesięcioleciu XV w. określają ściśle powinności szarwarkowe chłopów czynszowych, ograniczane głównie do pomocy przy ścięciu traw i wycięciu drzewa w ograniczonym zasięgu¹⁷. Jednakże rzeczywistość kształtuje się wręcz odmiennie. Zjawiskiem powszechnym w dobrach Zakonu staje się pociąganie chłopów czynszowych do poważnie zwiększonych powinności pańszczyźnianych; podobna okoliczność występuje szczególnie jaskrawo w dobrach kapituły warmińskiej.

Badacze dotychczasowi zwracając uwagę na powyższe zjawiska opierali się na aktach stanów pruskich i niektórych rozporządzeniach krzyżackich, opublikowanych przez M. T o e p p e n a. Materiały te obejmują skargi rycerstwa i miast z 1 poł. XV stulecia na zwiększanie świadczeń typu szarwarkowego ludności chłopskiej i zarządzenia w. mistrza Pawła Russdorfa zalecające urzędnikom krzyżackim ich ograniczenie¹⁸. Dużą rolę przykładano także do tzw. napomnienia Kartusza z r. 1427 (względnie 1428) akcentującego m. in. wzrost powinności pańszczyźnianych ludności chłopskiej¹⁹.

Materiały powyższe, przy całej ich wartości, posiadają jeden zasadniczy brak: nie pochodzą one od samej ludności chłopskiej i nie dają pełniejszego obrazu jej ówczesnej sytuacji. Zdaniem G. A u b i n a pochodzą one w znacznej mierze od przeciwników politycznych Zakonu, tj. stanów pruskich i dlatego zabarwione być mogą znacznym subiektywizmem w przedstawieniu sprawy szarwarków chłopskich w dobrach Zakonu, zarówno z uwagi na czynniki zewnętrzne (chęć zdyskredytowa-

¹⁵ Por. M. Małowist, *Polityka gospodarcza*, s. 57 n.

¹⁶ E. Wilke, op. cit., s. 65.

¹⁷ *Urkundenbuch zur Geschichte des vormaligen Bisthums Pomesanien*, wyd. H. Cramer, Marienwerder 1887, s. 188; *Codex diplomaticus Warmiensis* t. IV, wyd. V. Röhrich, F. Liedtke i H. Schmauch, Braunsberg 1935, s. 262, 499.

¹⁸ Por. niżej.

¹⁹ Opublikowane w *SS rerum Prussicarum* t. IV, Leipzig 1870, s. 459, por. niżej.

nia przeciwnika np. na dworze cesarskim), jak i w celu pozyskania sympatii ludności wiejskiej w politycznej czy nawet orężnej walce z Krzyżakami. Aubin powątpiewa również, czy zwiększenie powinności pańszczyźnianych następowało we wszystkich krzyżackich okręgach administracyjnych²⁰.

Druga wątpliwość dotyczy charakteru samych zwiększonych świadczeń pańszczyźnianych, a mianowicie, czy związane one były z gospodarką rolną (folwarczną) czy też z handlem drzewnym urzędników zakonnych. Zdaniem P. Aubina ten właśnie ostatni wzgląd wywierał decydujący wpływ na wzrost świadczeń pańszczyźnianych i określał ich charakter²¹. Natomiast M. Małowist wyraził ostatnio opinię, że pańszczyzna chłopska w Prusach tego okresu służyła przede wszystkim potrzebom krzyżackiej gospodarki rolnej²².

Mając na uwadze powyższe rozbieżności poglądów rozpatrzmy to samo zagadnienie, wykorzystując, obok znanego już materiału źródłowego, także nowe pozycje, pochodzące pośrednio od przedstawicieli samej ludności chłopskiej bądź od najbardziej zainteresowanych urzędników krzyżackich z terenu Prus, Pomorza Nadwiślańskiego i ziemi chełmińskiej.

IV

Pierwsze uchwytnie źródłowo przejawy narastania pańszczyźnianych powinności chłopów czynszowych w Prusach przypadają na schyłek drugiego dziesięciolecia XV w. Niewątpliwie wiążą się one ściśle z zaznaczającym się w tym okresie brakiem najemnej siły roboczej, czego świadectwem są taryfy maksymalnych płac robotników rolnych i czeladzi w r. 1417 i 1420, mające obowiązywać w całym państwie zakonnym²³. W rozporządzeniu w. mistrza Michała Kűchmeistra z r. 1420 podkreśla się przy tym, iż nie wolno fantować konia i bydła chłopu-dłużnikowi bez wiedzy jego pana, aby nie ucierpiał na tym szarwark i czynsze kmieci²⁴.

Nie ulega wątpliwości, że lata dwudzieste, początkowy okres panowania w. mistrza Pawła Russdorfa, nacechowane dalszymi trudnościami wewnętrznymi, przynoszą także narastanie chłopskich powinności pańszczyźnianych. Dowodem tego jest tzw. napomnienie Kartuzi, złożone w. mistrzowi w oparciu o tekst kazania biskupa chełmińskiego Jana Morgenau, wygłoszonego w Elblągu na synodzie prowincjonalnym wiosną 1427 r. Nawiązując do rozpisanej przez w. mistrza w r. 1425 ogólnokrajowej ankiety mającej wyjaśnić przyczyny zubożenia kraju i znaleźć środki zapobiegawcze, Morgenau zwracał uwagę na wzrost świadczeń podatkowych (*exaccio*), na co liczni chłopci złożyli skargę w. mistrzowi²⁵. Natomiast memoriał Kartuzi—Henryka Plöne (Beringera) — opierając

²⁰ G. Aubin, op. cit., s. 80.

²¹ Tamże, s. 78—82.

²² M. Małowist, *Über die Frage der Handelspolitik des Adels in den Ostseeländern im 15. und 16. Jahrhundert*, „Hansische Geschichtsblätter” t. LXXV, 1957, s. 35.

²³ Por. B. Geremek, *Problem siły roboczej*, s. 207—208.

²⁴ AST I, s. 352.

²⁵ O. Günther, *Eine Predigt vom preussischen Provinzialkonzil in Elbing 1427 und die Ermahnung des Carthäusers*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins” t. LIX, 1919, s. 110.

się na tekście poprzednim, przytacza szereg dalszych bolączek chłopskich, wśród których główną rolę odgrywają niezwykłe powinności szarwarkowe. Urzędnicy zakonni zmuszają chłopów nie tylko do wyrębu drzewa, lecz także do przewożenia go do miast, przy czym chłopci pruscy są zmuszani do szarwarku nie tylko w okresie żniw, lecz także w ciągu całego roku²⁶.

Pod wpływem tych krytycznych głosów w końcu grudnia 1427 r. nastąpiło wydanie przez w. mistrza Russdorfa tzw. *Amtsartikeln*, których celem było m. in. ograniczenie nadmiernych świadczeń pańszczyźnianych, egzekwowanych przez urzędników Zakonu. W szczególności artykuły te zabraniały urzędnikom tzw. rybickim i leśnym (*Fischmeister*, *Waldmeister*) pociągania chłopów do dostarczania podwód dla przewozu artykułów leśnych, nakazując im najmować środki transportu za pieniądze. Zakazywały też one pociągać chłopów do budowy dworów (folwarków), a wyjątek stanowić miały tylko tzw. dwory sądowe (*Richthöfe*). Zabraniano także zmuszać chłopów do prac rolnych, jak wywożenia gnoju, orki itp.²⁷

Artykuły te stanowiły bez wątpienia program na przyszłość, który jednak nie został zrealizowany. Sam Russdorf w latach 1429—1430 pociąga ludność chłopską ze wsi czynszowych i pruskich (nie wyłączając tzw. *Freie* pruskich) z terenu komturstwa dzierzgońskiego i elbląskiego do uciążliwych, kilkudniowych szarwarków przy budowie zamków w odległej Kłajpedzie i Ragnecie, budząc tym nawet zastrzeżenia urzędników z obu wymienionych komturstw²⁸. Dowodem tego będzie także projekt ordynacji, przygotowanej przez stany pruskie w r. 1434, w którym nadal mowa o *ungotliche und unmogeliche scharwerk* chłopów (nawet w dni świąteczne), co doprowadza ich do wielkich strat. Podobna skarga została sformułowana w r. 1453 przez Związek Pruski w wykazie tzw. *Orsachen des Bundes*. Podkreśla się w niej fakt pociągania chłopów do niezwykłych powinności szarwarkowych, które dawniej pełniła służba krzyżacka (*karwenzknechte*), co odbija się niezwykle ujemnie na gospodarce chłopów, a w konsekwencji także — miast pruskich²⁹.

Nasuwa się pytanie, czy istotnie skarga Związku Pruskiego, dotycząca utrzymywania się szarwarków chłopskich aż do r. 1454, jest uzasadniona (w co — jak wskazywaliśmy — powątpiewał Aubin). Wszelkie wątpliwości rozwiewają przekazy, pochodzące od samych władz krzyżackich. Przede wszystkim wymienić tu należy pismo w. marszałka Zakonu do w. mistrza Konrada von Erlichshausen z r. 1446 przestrzegające przed konsekwencjami okładania chłopów nadmiernymi szarwarkami³⁰. Fakt pociągania do szarwarków ludności wiejskiej Pomorza Gdańskiego, ziemi chełmińskiej i wschodniej części Prus potwierdzają wyraźnie listy urzędników zakonnych do w. mistrza Ludwika von Erlichshausen z lat 1451—1453³¹. Podkreślić przy tym należy, iż do niektórych powinności (wyrębu drzewa, pracy przy budowie zamków) zmuszani są obok chłopów czynszowych nawet drobni rycerze pruscy tzw. *Freie* w Dolnych Prusach.

²⁶ *SS rerum Prussicarum* t. IV, s. 459—460.

²⁷ *AST* I, s. 499.

²⁸ *AST* I, s. 519—520, 533.

²⁹ *AST* I, s. 629, punkt 35 i IV, s. 40.

³⁰ Por. przypis 68.

³¹ *Regesta* t. I, nr 10 838, 11 260, 11 760, 12 630 — por. przypisy 43, 44, 47.

W r. 1441 Konrad von Erlichshausen przyrzeka im nawet zniesienie tych nowych ciężarów³². Zauważyć należy, iż fakt pełnienia powinności pańszczyźnianych w szerokim zasięgu przez chłopów na prawie pruskim nie ulega żadnej wątpliwości.

Istnienie i rozwój świadczeń pańszczyźnianych chłopów czynszowych w dobrach Zakonu w latach 1410—1454 są więc bezsporne już w świetle powyższych danych. Jednakże w stopniu jeszcze poważniejszym zostają one potwierdzone przez skargi samej ludności chłopskiej, przede wszystkim z terenu Wielkich Żuław i komturstwa dzierżgońskiego.

Chłopi żuławscy zajmowali wyjątkowo poważną pozycję w stosunkach gospodarczo-społecznych północnego Pomorza. Niewątpliwie odczuć musieli oni dotkliwie powinności szarwarkowe, jakie zostały nałożone na nich po r. 1410. Konieczność zaspokajania znacznych potrzeb pobliskiego stołecznego zamku malborskiego przejawiała się m. in. w pociąganiu chłopów żuławskich do zwózki drzewa. Zarządzenia w tej mierze wydawali nawet sami w. mistrzowie, niekiedy nawet z określeniem obowiązku dostarczenia 1 wozu z 2 łańów³³. Nie ulega wątpliwości, że obowiązek szarwarku był odczuwany jako jeden z najcięższych. Charakterystyczny dowód tego stanowi skarga mieszkańców wsi Wielkie Mątwy (Gr. Montau), pow. gdański, która zapewne ucierpiała od wylewu Wisły około r. 1421. W piśmie wystosowanym do w. mistrza przez ogół chłopów poszkodowani w pierwszym rzędzie proszą o ulżenie im w powinnościach szarwarkowych, gdyż ubóstwo uniemożliwia im ich wypełnienie, a brak im także koni³⁴.

Światło na ten problem rzuca skarga ogółu ludności chłopskiej W. Żuław pochodząca przypuszczalnie z r. 1425, powstała zapewne w związku z wspomnianą wyżej ankietą w. mistrza Russdorfa. Wprawdzie w Archiwum Zakonu nie zachowała się sama skarga (suplika), lecz

³² AST II, s. 361.

³³ OBA, Schbl. LXXIII, nr 12 w dziale Undatierte Stücke des XV. Jahrhunderts. Dział ten uchodził uwadze badaczy, nie został też uwzględniony przez W. H. u b a t s c h a w *Regesta*. Poniższe przekazy pochodzą częściowo właśnie z tego działu. List w. mistrza do krzyżackiego wójta z Lasek (Leske) na W. Żuławach zapewne pochodzi z lat 1420—30: *Homeister. Her voith, alse ir denne wisset, das wir durch Werder bestalt und geboten haben holcz zcufuren, so haben nicht mehre denne so viele dorffer alse ir findet in deser ingeslossenen czedel [brak załącznika — MB] holcz gefurt und dorumbe so bevelen wir euch ernstlich, das ir bestellet, das die andern dorffer alle mit eyinander eebesser holcz furen. Wir haben von czwen huben eine fure, hette imands nicht vol gefurt, die lasset nach furen. Bestellet, das es dese woche gesche alse ferre ir uns wellit thun zcu willen.* Sądząc z licznych poprawek i dopisek list ten jest konceptem.

³⁴ OBA, Schbl. LIII/a, nr 46. *Regesta t. I, nr 3597: Gnediger fursten. Wir arme luethe bitten ewire gnade durch Got, das ir uns armen luthen das scharwerk irlayt und das geben, wen wir zcu arm syn und vormogins nicht zcu geben. Gnediger furste, wure bitten ewir gnade durch Got, das ir uns armen luethen behulfin syt mit brot korne unde mit sein gerste adir wir werden dy huben nicht konen besegin. Ouch zo habe wir der pferde nicht. Ouch zo wil man von uns haben 7 kelbir unde wir haben ir nicht zcu geben, ouch nirne vor zcu kowffen. Item gnediger furste, ist is ewir gnaden wissentlichen, das uns armen luethen das grabe vy zcu dirmol genomen ist, das wir nichtis nicht behalten haben. Gnediger furste, wirt ewir gnade uns armen luethen nicht helfen, zo wirt das erbe des mesteteil bliben vuste legin. Grossen Montau.*

odpowiedzi na poszczególne jej artykuły udzielone przez w. mistrza³⁵. Odpowiedzi te, stanowiące zarazem obietnicę konkretnych zarządzeń zwierzchniej władzy krzyżackiej, mających usunąć poszczególne bolączki chłopów żuławskich, wskazują aż nadto wyraźnie na wiele dodatkowych obciążeń ciążyących na nich. Na pierwszy plan wybijają się jednak obciążenia szarwarkowe różnej kategorii. Dotyczą one przede wszystkim zwózki drzewa dla potrzeb zamku malborskiego, dalej przewożenia słomy dla potrzeb szafarzy i pasterzy, oraz zwózki gliny, wapna i cegły. Osobne obciążenie stanowi wyładowywanie produktów przywożonych przez urzędnika-rybickiego z Szkarpawy statkami wiślanymi. Również inni urzędnicy-wójtowie z terenu W. Żuław³⁶ zmuszają chłopów do przewozu własnymi zaprzęgami zboża do Gdańska, Elbląga lub na inne rynki. Z dalszych obciążeń na szczególne podkreślenie zasługuje zmuszanie chłopów do prac rolnych (orania, bronowania itp.). Ludność Żuław pociągana jest także do przygotowywania okólników dla koni krzyżackich (*Rossgarten*) oraz czyszczenia Kanału Młyńskiego i kopania nowych stawów. Zwrócić także należy uwagę na inne bolączki chłopów, jak obniżenie przez podskarbiego malborskiego ceny zakupywanego od chłopów żuławskich owsa, słomy, jaj i kur oraz zaniżanie opłat za zwózkę siana. Znamienny jest także punkt mówiący o uniemożliwianiu chłopom przez wójtów krzyżackich apelacji do w. mistrza czy w. komtura i podskarbiego w Malborku, świadczący o narastającej samowoli niższych urzędników Zakonu³⁷.

Zjawisko poważnych, dodatkowych obciążeń chłopów żuławskich jest więc oczywiste. Odpowiedzi w. mistrza, nie negujące miejscami „niezwyczajowego“ charakteru tych ciężarów (*ungewonliche scharwerke*), tylko częściowo próbują je złagodzić, nie zmierzając bynajmniej do ich pełnej likwidacji. Dotyczy to zwłaszcza zwózki drzewa, która jest uzasadniana jako niezbędnie potrzebna dla władz zakonnych. Co najwyżej wyłącza się od obowiązku zwózki niektóre gatunki drzewa, podobnie jak przewóz słomy dla szafarzy i pasterzy. Również przewóz gliny ma zostać zniesiony, natomiast zwózka wapna i cegieł pozostaje bez zmian. Podobnie utrzymany zostaje w niektórych wypadkach obowiązek pomocy przy przewożeniu towarów ze statków dla rybickiego szkarpawskiego. Przewożenie zboża do portów i rynków zbytu w. mistrz ogranicza wójtom krzyżackim o tyle, że chłopci mają je dowozić tylko do Wisły lub Nogatu,

³⁵ OBA, Schbl. LIII/a ohne Nr (Undat. Stücke des XV. Jahr.). Przekaz ten jest niedatowany, lecz niektóre wzmianki wskazują na r. 1426. Całość tego przekazu została opublikowana w dodatku nr 1, gdzie w przypisie 5 uzasadniono przypuszczalną datację.

³⁶ W. Żuławy w obrębie komturstwa malborskiego dzieliły się na wójtostwa w Grabinach i Laskach, prokuratorie w Lasowicach i W. Mątowach oraz urząd rybicki w Szkarpawie — por. G. A. Mühlverstedt, *Die Beamten und Conventsmitglieder in den Verwaltungs-Districten des Deutschen Ordens innerhalb des Regierungsbezirks Danzig*, „Zeitschrift des Westpreussischen Geschichtsvereins“ t. XXIV, 1888, s. 47 n.

³⁷ Przekaz zawiera także ciekawą wzmiankę o wydzierżawianiu gospodarstw przez osoby zamieszkałe w miastach, względnie poza terenem Żuław, oraz użytkowaniu pustych łąk czy nawet drugiego gospodarstwa przez niektórych chłopów (co spotyka się z zakazem w. mistrza). Dane te potwierdzają tezę o różnicowaniu się majątkowym chłopów w państwie krzyżackim — por. B. Geremek, *Ze studiów*, s. 67—68. Pomijamy zagadnienia związane z utrzymywaniem tam i rowów, jako nie związane z naszym tematem.

aby załadować je wprost na statki. Natomiast świadczenia pańszczyźniane przy pracach rolnych mają zostać zniesione.

Jest rzeczą widoczną, że władze zakonne nie zamierzały zrezygnować z różnych form świadczeń szarwarkowych, szczególnie związanych z transportem konnym, odgrywającym niezwykle istotną rolę w gospodarce krzyżackiej (zwłaszcza w budownictwie i handlu), a przy tym bardzo kosztownym, gdyby należało go opłacać według obowiązujących stawek³⁸. Ta fiskalna tendencja przejawia się również np. w zaniżaniu stawek płaconych chłopom w wwnadku ich wynajęcia do zwózki siana czy obniżaniu cen za skupywane od nich produkty rolne. W odniesieniu do pańszczyzny przy pracach rolnych władze zakonne zdają się przejawiać większą gotowość do likwidacji tych nowych powinności. Zauważyć też należy, że w świetle powyższych danych tzw. *Amtsartikeln* w. mistrza Russdorfa z r. 1427 nabierają uzasadnienia.

Dalsze światło na formy nowych powinności chłopów czynszowych rzuca inna skarga, pochodząca z lat 1447—1450 z terenu komturstwa dzierzgońskiego (Christburg), złożona niewątpliwie w. mistrzowi Konradowi lub Ludwikowi von Erlichshausen na komtura Wilhelma von Helfenstein i jego pomocnika — komtura domowego Günthera von Hatzfeld³⁹. Przekaz zawiera tym razem zarówno pełną treść poszczególnych artykułów skargi chłopów z wsi czynszowych, zwłaszcza położonych na terenie tzw. urzędu rybackiego Mortąg (*Fischmeisteramt Mortung*) w dzisiejszym pow. morąskim oraz komornictwa Morany (*Kammeramt Morainen*) w dzisiejszym pow. sztumskim⁴⁰, jak również odpowiedzi komtura Helfensteina na poszczególne zarzuty. Z całości tej faktycznej supliki chłopskiej wynika, że władze komturstwa dzierzgońskiego, obejmującego znaczne tereny leśne (zwłaszcza w rejonie Mortąga) pociągały chłopów do przewozu drzewa do Malborka, zmuszając metodą „łagodnej perswazji“ do dostarczania koni⁴¹. Chłopi są również pociągani do budowy lub konserwacji pomieszczeń folwarcznych, zwłaszcza pokrywania dachów na oborach i stajniach, ogradzania sadów oraz do prac na niektórych folwarkach (zwłaszcza w Mortągu), gdy brak zagrodników. Za niektóre z tych powinności urzędnicy zakonni pobierają opłaty pieniężne. Chłopi skarżą się także na obowiązek zwózki drzewa opałowego dla potrzeb młyna i kuchni urzędnika leśnego w Mortągu. Zaznaczyć też należy, że jedna ze skarg dotyczy egzekwowania przez Zakon zwiększonych opłat i powinności szarwarkowych od tych gospodarstw kmiecych, których areał uprawy uległ powiększeniu od przeciętnych 2 ł. do 3—6 ł. Jest to symptomatyczny przejaw różnicowania się majątkowego chłopów

³⁸ Por. B. Geremek, *Problem siły roboczej*, s. 230.

³⁹ OBA, Schbl. LIV/a, nr 52 (Undat. Stücke des XV. Jahrh.) — drukowany w całości w dodatku jako nr 2. W przypisach wyjaśniono osoby i datację przekazu.

⁴⁰ O podziale administracyjnym komturstwa dzierzgońskiego w połowie XV w. por. L. Weber, op. cit., s. 446 n. Dzieliło się ono na 4 komornictwa, zamieszkałe przez ludność pruską i niemiecką: Morany (Morainen), Kiersity (Kerschitten), Niemoje (Gr. Nehmen) i Karpowo (Kerpen), wójtostwo w Przezmarku (Pr. Mark) i urząd rybacki Mortąg (Mortung).

⁴¹ Wyjaśnienia komtura domowego Günthera Hatzfelda, zapewniającego o całkowitej dowolności całej akcji, są sprzeczne z treścią skargi chłopów i najwyraźniej próbują osłabić jej wymowę. Replika chłopów na odpowiedź urzędników krzyżackich nie jest znana.

czynszowych na wsi pruskiej⁴², który władze zakonne próbowały wykorzystywać dla celów fiskalnych, napotykać na opór najzamożniejszych grup kmiecyh.

Wyjaśnienia urzędników krzyżackich, dotyczące powyższych skarg, zmierzają do wykazania ich bezpodstawności: zwłaszcza powinności szarwarkowe istnieją wedle nich od dawna, zaś niektóre miały być przez poprzedników komtura Helfensteina zawieszane jedynie czasowo. Nie widać przy tym tendencji do łagodzenia oceny położenia ludności chłopskiej.

Nie ulega wątpliwości, że podobne supliki były składane w mistrzostwie w znaczniejszej liczbie, niż to wynika z zachowanych materiałów archiwalnych. Pośrednie informacje, zwłaszcza wyjaśnienia dalszych komturów krzyżackich, wskazują na nasilenie się wzrostu obciążeń szarwarkowych na początku lat pięćdziesiątych, które spowodowały składanie skarg u w. mistrza przez ludność chłopską poszczególnych osad. Konkretnie wiadomo o skardze złożonej Ludwikowi von Erlichshausen w połowie 1451 r. na komtura człuchowskiego przez pomorską wies Przechlewo (pow. człuchowski) o obciążanie tej i innych wsi „wielkim szarwarkiem“ przy budowie folwarku w Zychcach i zwózce drewna budowlanego⁴³. Podobną skargę składają w połowie r. 1452 mieszkańcy wsi Nieżywieć (pow. brodnicki) w ziemi chełmińskiej na komtura brodnickiego, ponieważ zmuszał ich do szarwarku przy zwózce drewna dla potrzeb cegielni przy zamku brodnickim. Chłopi nieżywieccy stawili opór i nie wykonali żądania komtura, apelując do w. mistrza, w przeciwieństwie do bardziej uległego okolicznego rycerstwa⁴⁴. W latach 1451—1453 skargi chłopów ze wsi należących do biskupstwa włocławskiego, położonych na północnym Pomorzu Gdańskim w okolicach Tczewa i Gdańska (tzw. klucz sobkowski), dotyczące zwiększania szarwarków przez urzędników krzyżackich (wójta w Grabinach na Żuławach Steblewskich, wójta tczewskiego i komtura gdańskiego), są przedkładane za pośrednictwem włodarzy biskupich⁴⁵ względnie samego biskupa Jana Gruszczyńskiego

⁴² Por. przypis 37.

⁴³ OBA, Schbl. LXXXIII, nr 136; *Regesta* t. I, nr 10 838 — komtur człuchowski do w. mistrza, Człuchów, 22 lipca 1451: *Ouch haben sie ewren gnaden geclaget, das ich sie mit grosem scharwerke beswere, do sie ere gewalt ane reden, wenne sie und die andern dorffere do ummelang czur Sichts ich sere oberseen habe von des gebewdes wegen im hofe, wenn die im polnischen winckel do umme lang und die freyen durch bethe, das czimmer und delen von der sneidemole haben gefurt, ouch sust die ander dorffer des gebietis ober seeh unde bekumere sust erbarlewthe, scholtzen und borgere, weme ich mag, das die durch bethe in andern hoefen haben gefurt und czum hawse, uff das men gebewde deste bas magk, vort komen.*

⁴⁴ OBA, Schbl. LXXXV, nr 20; *Regesta* t. I, nr 11 260 — Brodnica, 15 czerwca 1452 — komtur brodnicki do w. mistrza: *Zo habe ich wolvornomen, wy dy van Nesewancz haben ewir genode ober mich geclaget, daz ich sy zcu scharwerg drunge etc., daz ich nicht gethan habe, wen sunder alleyne hultcz zcum czygeloven sulden sy helfen furen, des haben sy sich geweret. Das mir dach al irbarlewte hoffrich thun werden unde och mir itezunder das meysteteyl gelobet und zcu. gesaget haben mit ewern lewten zcu des hewsis besserunge helfen thun.*

⁴⁵ OBA, Schbl. LXVIII, nr 27; *Regesta* t. I, nr 11 042 — ok. 1451 r. rokowania w. mistrza z włodarzem biskupa włocławskiego: *Item van ungewonlichen scharwerken der dorffer Mestyn, Melyn und Melebands. Darumb ist dem voithe czu Grebyn geschreiben, das her sie czu keynen sunderlichen scharwerken sal drangen, sunder alleyne czu solchen, die das gancze gebitte pflagen czu thuen.*

w. mistrzowi Ludwikowi von Erlichshausen⁴⁶. Tendencje do zwiększania powinności szarwarkowych, np. przy budowie tam, przejawiały się w końcu 1453 r. na terenie komturstwa bałgijskiego w komornictwie rastemborskim (kętrzyńskim)⁴⁷.

Dodać należy, że również na Warmii występuje równoległe proces zwiększania powinności pańszczyźnianych po r. 1410, obejmując dowodnie już w latach dwudziestych ludność pruską⁴⁸. Najjaskrawszy przykład stanowi znany bliżej spór chłopów czynszowych z komornictwa melzackiego (Pieniężno) z kapitułą warmińską w latach 1440—1442 na skutek odmowy pełnienia zwiększonych zobowiązań, zwłaszcza zwózki drewna i gliny. Spór ten odbił się znacznym echem w całych Prusach, gdyż w roli pośrednika występował Związek Pruski, zmierzając do załagodzenia sporu i zmniejszenia powinności szarwarkowych. Władze zakonne z w. mistrzem Konradem von Erlichshausen żywo zainteresowane były przebiegiem sporu, obawiając się rozszerzenia oporu chłopskiego na inne tereny Prus, a nawet wybuchu zbrojnej walki na wzór husyckich Czech. Opór chłopów warmińskich został wprawdzie złamany, jednakże pewne złagodzenie powinności szarwarkowych ze strony kapituły niewątpliwie nastąpiło⁴⁹.

Wydaje się, że w świetle przedstawionych wyżej faktów uzasadniony będzie wniosek, że nowe świadczenia pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach w połowie XV w. miały charakter powszechny oraz że były dotkliwie odczuwane jako nowe, krzywdzące obciążenie. Jasne jest też, że sprawa szarwarków stała się jednym z elementów walki klasowej chłopów z panem zwierzchnim — Zakonem Krzyżackim, reprezentowanym przez jego urzędników gospodarczych. Charakterystyczne, że w walce tej chłopci próbują uciekać się do opieki najwyższego zwierzchnika Zakonu — w. mistrza, licząc daremnie na powstrzymanie narastającego ciężaru świadczeń pańszczyźnianych. Sytuacja ta niewątpliwie podsyciała opozycyjne stanowisko chłopstwa w okresie narastania walki politycznej stanów uprzywilejowanych, tj. rycerstwa i miast, skupionych w Związku Pruskim, z władzą krzyżacką. Ułatwiała także pozyskiwanie poparcia mas chłopskich przez konfederację pruską, występującą — jak widzieliśmy — jako ich obrońca właśnie w punkcie świadczeń pańszczyźnianych⁵⁰. Opozycyjne nastroje ludności chłopskiej wobec władz zakonnych przejawiały się najsilniej w początkowym okresie walki zbrojnej Związku Pruskiego w lutym 1454 r. Podane już na innym

⁴⁶ OBA, Sebl. LXVIII, nr 24; *Regesta* t. I, nr 12 539 — protokół rokowań w. mistrza z biskupem Janem Gruszczyńskim w Malborku z 18 listopada 1453. Mowa tam m. in. o pociąganiu przez wójta tczewskiego i komtura gdańskiego poddanych z wsi biskupich z regionu Gdańska do *insolitos labores dictos scharwerk* — por. M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV wieku*, Warszawa 1959, s. 37 i przyp. 84.

⁴⁷ OBA, Sebl. LXXIII, nr 8; *Regesta* t. I, nr 12 630 — Rastembork (Kętrzyn), 29 grudnia 1453, list prokuratora rastemborskiego (kętrzyńskiego) do w. mistrza zapowiadający pociągnięcie wolnych dotąd wsi do szarwarku przy budowie śluz.

⁴⁸ Por. *Codex diplomaticus Warmiensis* t. IV, s. 36 — list w. mistrza do prepozyta kapituły warmińskiej z 17 maja 1429, donoszący o skardze Prusaków na zwiększanie powinności wobec zamku kapituły w Olsztynie.

⁴⁹ AST II, s. 309, 311, 349—350, 396, 398, 401 — por. H. Zins, *Powstanie chłopskie w Prusach Książęcych*, Warszawa 1953, s. 48.

⁵⁰ Por. wyżej.

miejscu fakty świadczące o ówczesnej wrogiej postawie ludności wiejskiej⁵¹ nabierają obecnie jeszcze pełniejszego uzasadnienia. Dotyczy to zwłaszcza faktu oddania się chłopów z terenu W. Żuław pod opiekę Związku Pruskiego i podjęcia wspólnej walki pod murami Malborka czy też odmowy świadczenia szarwarków przez ludność chłopską z komturstwa człuchowskiego dla umocnienia zamku w Człuchowie⁵². Najbardziej jednak wymowny jest fakt odmowy przez chłopów z terenu komturstwa dzierzgońskiego płacenia czynszów jesienią 1455 r. krzyżackiemu urzędnikowi, ponieważ — według oświadczenia chłopów — w. mistrz nigdy ich nie bronił przed wyzyskiem, jak to uczyni nowy władca — król polski⁵³. Oświadczenie to nawiązuje jakby wprost do skargi złożonej kilka lat przedtem przez chłopów dzierzgońskich w. mistrzowi na komtura Helfensteina, zwłaszcza z powodu powinności pańszczyźnianych. Nie spowodowała ona najwidoczniej żadnej istotnej zmiany w ówczesnym systemie eksploatacji, ugruntowując nastroje niechęci i opozycji wobec Zakonu. Przyjąć więc wypada w świetle powyższych danych, iż sprawa pańszczyźnianych świadczeń chłopów w Prusach stała się ważnym nowym momentem nie tylko w stosunkach gospodarczo-społecznych, lecz także politycznych w połowie XV w., przyczyniając się do podważenia pozycji władzy zakonnej i jej obalenia.

V

W dotychczasowych uwagach przedstawiając fakt narastania powinności pańszczyźnianych chłopów czynszowych w Prusach wskazywaliśmy również częściowo, jakim celom miały one służyć. Pozostaje obecnie do rozstrzygnięcia kwestia dość zasadnicza: czy powinności te służyły przede wszystkim potrzebom gospodarki leśnej i handlowi drzewnemu Zakonu (G. Aubin) czy też gospodarki rolnej (M. Małowist).

Zebrany materiał źródłowy nie pozwala na udzielenie jednoznacznej odpowiedzi, gdyż są w nim nadal znaczne luki. Wydaje się jednak uzasadnione stwierdzenie, że powinności pańszczyźniane chłopów służyły Zakonowi dla obu celów, w zależności jednak od regionu i jego gospodarczej struktury.

Gospodarka folwarczna Zakonu, wbrew dawniejszym poglądom M. Toeppena⁵⁴, nie była nastawiona głównie na hodowlę koni i bydła; zdaniem H. H. Wächtera ważniejszą rolę odgrywała w niej produkcja zbożowa⁵⁵. Korektura ta szczególnie uzasadniona wydaje się dla folwarków położonych na obszarze żyznych W. Żuław. Świadczy o tym znaczna

⁵¹ M. Biskup, *Zjednoczenie*, s. 21, 44.

⁵² Tamże, s. 21, przyp. 26 i 27.

⁵³ Tamże, s. 21, przyp. 28: *ewer erwyrdige gnode hette sy ny beschirmet, ere konyck werdde sy wol beschirmen*.

⁵⁴ M. Toeppen, *Topographisch-statistische Mittheilungen über die Domänen-Vorwerke des deutschen Ordens in Preussen*, „Altpreussische Monatsschrift” t. VII, 1870, s. 415.

⁵⁵ H. H. Wächter, *Ostpreussische Domänenvorwerke im 16. und 17. Jahrhundert*. Beihefte zum Jahrbuch der Albertus Universität t. XIX, Göttingen 1959, s. 8—12. Problem ten zasługuje zresztą dla XIV—XV w. na ponowne, głębsze zbadanie.

liczba pługów (dochodzących do 10 na 1 folwarku) oraz istnienie w początkach XV w. specjalnych wsi zagrodniczych, stanowiących rezerwuar najmniejszej siły roboczej do prac rolnych⁵⁶. Nie ulega wątpliwości, że brak tej siły roboczej oraz wzrost płac po 1410 r. przy stałych trudnościach finansowych Zakonu popychały urzędników krzyżackich do pociągania chłopów czynszowych do wykonywania robót rolnych także na folwarkach. Przytoczona wyżej skarga W. Żuław z ok. r. 1425 jest wyraźnym dowodem wykorzystywania chłopów tamtejszych również w tym celu (*pfluggen, eggen*). Także tzw. *Amtsartikeln* w. mistrza Russdorfa z r. 1427 zwracają uwagę na to zjawisko⁵⁷. Podobnie niektóre wzmianki w skardze chłopów z części komturstwa dzierzgońskiego (ok. r. 1450) zdają się świadczyć o pociąganiu ich do prac rolnych na folwarku w Mortągu⁵⁸.

Teza o pociąganiu chłopów czynszowych do prac rolnych na folwarkach zakonnych wydaje się więc uzasadniona, ale tylko w odniesieniu do niektórych regionów państwa zakonnego o silniej rozwiniętej gospodarce folwarcznej, nastawionej na produkcję roślinną. Nie można jednak przy tym przeoczyć faktu niezbyt szerokiego zasięgu gospodarki folwarcznej Zakonu w porównaniu z zasięgiem gospodarki kmieciej⁵⁹.

Natomiast również uzasadniony wydaje się wniosek, iż szarwarki chłopów czynszowych występowały powszechniej dla zaspokojenia potrzeb transportowych (zwłaszcza zwózki drewna) urzędników krzyżackich. Materiał źródłowy potwierdził to zarówno dla regionu Malborka (gdzie w grę wchodzi także przewóz zboża), jak przede wszystkim lesistych komturstw wschodnio-pruskich czy południowo-pomorskich. W większości pism krzyżackich urzędników z terenu Prus, Pomorza Gdańskiego i ziemi chełmińskiej z lat 1425—1453 czy tzw. napomnieniu Kartuzia i *Amtsartikeln* w. mistrza Russdorfa z r. 1427 przewija się w sposób bardzo wyraźny kwestia prac szarwarkowych przy zwózce drewna. Celem jej jest dostarczenie surowca dla budynków gospodarczych folwarcznych (jak np. w Żychcach w komturstwie człuchowskim⁶⁰) i zamkowych (jak zapewne w wypadku zwózki drewna, gliny, cegieł i wapna przez chłopów żuławskich dla potrzeb zamku malborskiego). W poważniejszym jeszcze stopniu zwózka drewna służyć miała jego eksportowi przez urzędników zakonnych.

Zastrzeżenia wysunięte ostatnio przeciw tezie G. Aubina o rozwoju handlu drzewnego Zakonu w połowie XV w.⁶¹ nie wydają się w pełni uzasadnione. Słuszne jest wprawdzie stwierdzenie M. Małowista, że większość drewna sprzedawanego z Prus, zwłaszcza przez Gdańsk do Anglii i Niderlandów, pochodziła z wschodniego i środkowego Mazowsza oraz litewskiego Podlasia. Na fakt ten wpływała wyższa wartość mazo-wiecko-litewskiego surowca, dogodniejsze warunki spławu Narwią i Wisłą oraz istnienie wystarczającej siły roboczej dla wyrębu drewna, szcze-

⁵⁶ M. Toeppen, *Topographisch-statistische Mittheilungen*, s. 479; H. H. Wächter, op. cit., s. 12.

⁵⁷ Por. wyżej.

⁵⁸ Por. dodatek nr 2.

⁵⁹ Por. spostrzeżenie E. Wilke, op. cit., s. 63.

⁶⁰ Por. przypis 43.

⁶¹ M. Małowist, *Über die Frage*, s. 35.

gólnie na Mazowszu (w przeciwieństwie do nie zaludnionych obszarów Prus południowo-wschodnich)⁶². Jednakże importerami drewna mazowiecko-litewskiego (częściowo i małopolskiego) są tylko wielkie miasta pruskie — Gdańsk i Toruń — względnie sami kupcy polsko-litewscy, a częściowo i szlachta (głównie mazowiecka)⁶³. Natomiast sam Zakon po r. 1410 nie posiada już w tym czasie możliwości finansowych (zwłaszcza dla udzielania niezbędnych zaliczek dostawcom surowca leśnego) i jego dawny wielki handel drewnem oraz artykułami leśnymi pochodzącymi z importu polskiego zanika zupełnie. Maleje też w konsekwencji rola w. szafarzy, zwłaszcza malborskiego⁶⁴. Nie oznacza to całkowitej likwidacji handlowej działalności poszczególnych urzędników zakonnych, wykorzystują oni jednak teraz tylko krajowe lasy Prus i Pomorza Gdańskiego zarówno dla wyrębu budulca, jak i wypalania smoły czy popiołu zarówno na własną rękę, jak drogą wydzierżawiania lasów mieszczanom. Rozmiary tego procederu musiały być bardzo poważne, skoro obradująca w Malborku w początkach stycznia 1448 r. kapituła generalna Zakonu zajmowała się i tym problemem, proponując oszczędzanie drewna, mogącego służyć jako budulec, i likwidację smolarń z wyjątkiem wschodnich części Mazur i okolic nadniemeńskich (komturstwa i okręgi Ragnety, Wystrucia, Gierdaw, Węgorzewa, Giżycka, Ełku i Pisz); poruszano także sprawę wydzierżawiania lasów mieszczanom i innym osobom⁶⁵. W wyniku tego w. mistrz Konrad von Erlichshausen 6 stycznia 1448⁶⁶ wydał do wszystkich urzędników zakonnych, specjalny okólnik ubolewający nad

⁶² M. Małowist, *L'approvisionnement des ports de la Baltique en produits forestiers pour les constructions navales aux XV^e et XVI^e siècles, Le Navire et l'Économie Maritime du Nord de l'Europe du Moyen-Age au XVIII^e siècle*, Paris 1960, s. 26—27.

⁶³ M. Małowist, *Podstawy gospodarcze*, s. 153 n; M. Biskup, *Zjednoczenie*, s. 51 n.

⁶⁴ Por. K. E. Murawski, *Zwischen Tannenberg und Thorn*, Göttingen 1953, s. 203 n. — ocena handlu krzyżackiego w latach 1441—1449, oparta zresztą na zbyt ogólnikowym przedstawieniu tego zagadnienia.

⁶⁵ OBA, Schbl. LXX/52; *Regesta t. I*, nr 9457 — protokół z posiedzenia kapituły generalnej w Malborku w pocz. 1448 r.: *Ouch von den welden und heyden, das die gebietiger und amptsleuwe furbas nich meh die welde und heyden, die zcu eren ampten gehoren, vorhauwen sollen lassen zcuworkowffen, sunder alleyne sollen sie hauwen lassen zcu nottorfft und den gebewden irer ampte... sunder die pechoffen sollen sie abelegen usgenomen disse gebietiger und amptleuwe: Ragnith, Insterburg, Girdauwen, Angerburg, Leczen, Licke und Johansburg, die mogen der wiltnisse gebrochen und genissen, do es unsern landen ist unschedelich, dach also sie sollen yre welde nicht vormyten den burgern adir andern, sunder wellen sie der genyssen, so sollen sie die selbst vorlegen und hauwen lassen. Dach so sollen die gebietiger darczu sthen, das semlich holtcz yn sotaner masse gehauwen werde, das die, die nach en komen, ouch nottorfft zcu hauwen fynden mogen.* Por. J. Voigt, *Geschichte Preussens t. VIII, Königsberg 1938*, s. 142 i F. Mayer, *Der Wald in Altpreussen als Wirtschaftsraum*, t. II, Köln—Graz 1960, s. 60.

⁶⁶ OBA, Schbl. LXX, nr 52; *Regesta t. I*, nr 9457 — okólnik w. mistrza do dostojników i urzędników zakonnych z 6 stycznia 1448; *Wie man die welde und heiden swerlich und sam gantcz vorhauwe zcuverkuffen und wuste mache mit inlegung und vormytung der pechoffen.* Por. też OBA, Schbl. LXXXII, nr 20; *Regesta t. I*, nr 9460, Morąg, 11 stycznia 1448, komtur elbląski do komturów względnie ich zastępców w Świeciu, Tucholi i Grudziądzu, zakazujący w imieniu w. mistrza dalszego wyrębu lasów i utrzymywania smolarń.

niszczeniem lasów przez wyrąb i sprzedaż najlepszego budulca oraz zwiększanie smolarni, nakazujący zaprzestanie tego procederu⁶⁷.

W świetle tych danych zrozumiałe stają się fakty zmuszania chłopów do przewozu artykułów leśnych, gdyż urzędnikom zakonnym zależało na uniknięciu wysokich kosztów transportu. Uciążliwy, nowy ten obowiązek — jak to zwłaszcza wynika z obu skarg chłopów żuławskich i z komturstwa dzierzgońskiego — budził żywą niechęć czy nawet opór ludności. W najjaskrawszej zresztą formie przejawiał się on w stosunkach warmińskich. Zauważyć należy, że zwiększanie tego rodzaju powinności szarwarkowych zaczynało budzić obawę nawet u niektórych wyższych urzędników krzyżackich. Niezwykle charakterystyczne jest w tym względzie wspomniane już wyżej pismo w. marszałka Zakonu do w. mistrza Konrada von Erlichshausen z r. 1446, domagające się, aby zaprzestać pociągania jego poddanych (z terenu komturstwa królewieckiego) do wypełniania powinności szarwarkowych (przy transportowaniu). Chłopom grozi bowiem zubożenie i nie będą mogli uprawiać normalnie swoich pól⁶⁸.

VI

Wnioski, wypływające z powyższej analizy można by sformułować w sposób następujący:

1. Powinności pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach, osiadłych na prawie chełmińskim w dobrach Zakonu występują zdecydowanie już w pierwszej połowie XV w.; dotyczy to także ludności chłopskiej w dobrach biskupstwa warmińskiego.

2. Najbardziej przekonującym dowodem istnienia tych nowych powinności są skargi (supliki) chłopskie składane w. mistrzowi na wzrost szarwarków w różnych regionach państwa zakonnego.

3. Charakter świadczeń pańszczyźnianych chłopów jest różnorodny, wypływa on z potrzeb fiskalnej polityki urzędników krzyżackich. Pańszczyzna chłopska służy częściowo potrzebom gospodarki rolnej w okolicach najbardziej rozwiniętych gospodarczo, z większą liczbą folwarków krzyżackich (W. Żuławy). Powszechniejsze są szarwarki dla transportu artykułów leśnych tak dla celów handlowych, jak i dla potrzeb budowlanych zamków i folwarków zakonnych.

4. Nowe powinności pańszczyźniane chłopów czynszowych w Prusach stają się ważnym elementem przemian gospodarczo-społecznych, jak również politycznych w państwie krzyżackim w Prusach, wzmacniając opozycję antyzakonną.

⁶⁷ Dodać należy, że niektórzy urzędnicy krzyżaccy pragnąc uniknąć kosztów zakupu smoły dla celów gospodarczych zakładali w podległych im lasach smolarnie, przyczyniając się do dewastacji lasów. Proceder ten szczególnie był praktykowany na Pomorzu Gdańskim. Por. OBA, Schbl. LXIV, nr 97; *Regesta* t. I, nr 9587 — list wójta tczewskiego do w. mistrza — Nowe 11 lipca 1448.

⁶⁸ OBA, Schbl. LXXIII, nr 9; *Regesta* t. I, nr 9201 — w. marszałek do w. mistrza, Caporn, 29 października 1446: *so worden uns unser armen lewte aldo sere vorterbet und unser huben werden uns aldo wuste werden*. Por. J. Voigt, op. cit. t. VIII, s. 111.

DODATEK

1

[około 1425 r.]

Odpowiedź wielkiego mistrza Zakonu Krzyżackiego Pawła Rusdorfa na skargi, złożone przez chłopów z Wielkich Żuław

Staatliches Archivlager, Göttingen, OBA, Schbl. LIII/a ohne Nr (Undatierte Stücke des XV. Jahrhunderts). Poszyt z 8 kart, 11×35,5 cm w formie dutki, pismo XV w., atrament koloru brązowego. K. 1—5 zapisane obustronnie, k. 6 — zapisana pierwsza stronica, s. 6^v, 7, 7^v i 8 puste. Na s. 8^v pismem XVIw.: N. 8. Des Grossen Werders gebrechen.

Des Groszen Werders gebrechen: ·

Zcum irsten leidet offenbar, das dy wasser.

A[n]dwert:

Das sy ir quellewasser^a noch alder gewonheit halden dy therunge[?] bewszen werde, is sullen sy obirhaben syen mit sulcher underschehit: Weres sache, das sulch merklich schade geschege, do Got vor sy, darczu das gantcz land helfen muste, das sy denne och gleych andern dorczu helffen.

Der artikel von dem kolholtze¹.

Andwert:

Man kan das koelholtz nicht entperen zcu notdorfft des hewszes, sunder man sal euch sust, als man beste mag, mit scharwerg obirheben und was dy gesworen dirkennen mogen, so sullen dy Barenwaltder² dorczu helffen.

Von miteerbe.

Andwert:

Nymant sal mehe syn erbe vormiten, denne allene witwen und wesen, bis das sy komen zcu mundren ioren. Hath ymandes erbe im Werdir, der in steten und anderswo wonet, der^b sall sien erbe bynnen iare^c besetzzen und in werende hant brengen bey vorlust des erbes, und kenn man sal vorbas das von dem^d mitteerbe geben sunrdir dys ioer.

Von kouffhabir.

Andwert:

Der treszeler³ sal uff sente Mertenstage [11 XI] addir davor alle ioer dy gesworen⁴ zcu sich vorboten und mit^e en enswerden, was gotlich und mogelich ist, das mann en alzo bezale den habir⁵.

Von der gerichte wegen.

Andwert:

Unser homeister wyl synem voythe⁶ befelen, das einsulchs nicht gescheen sulle. Wirt sich ymands an unsern homeister, den groskomptur und treszeler beruffen, den sal man des beruffes gonnen und och enkeyn^f vordyrz dorumbe thun.

Von ungewonlichen scharwerken.

Andwert:

Man sal alle ungewonliche scharwerke, als pflugen, eggen und ander unzeytliche scharwergke abelegen.

Von der heyfuer⁷.

Andwert:

Man sal das domitte alzo halden und euch davor geben so viel, als man euch von alders hat gegeben noch awswesunge des treszellers buche.

Von der wesen wegen.

Andwert:

Man sal das wandeln und die wesen slahen laszen in czeyten.

Von den roszearten⁸.

Andwert:

Den roszearten kan man nicht enperen, sundir dy eldesten halden die andern darczu, das eyn yderman syen teil mache in warjaren⁹ so das hers her nochmols und ym awste nicht machen durffe, und dorczu sal der voyth mit den gesworen sehen, und das by hoeffe, dy do legen umbe dy roszearten kegen dy imals dy g hirten dorczuhalden, das sy nicht zcu brechen dy roszearten.

Von der suberunge des Molengraben¹⁰ und der nuwen tiche zcu graben.

Andwert:

Den Molengraben mus man io subern und kan es nicht umbegangk haben, sundir nuwe tiche zcu graben und unvonliche scharwerk sullet ir vorbas und euwer gertener genaszen werden und ubirhaben, als man besten mag.

Von leiterbomen, iucken, stroeholtz.

Andwert:

Lucke¹¹, czymmer¹² und stroyholtz¹³ kan man nichtis enperen, sunder man sal einsulchs maszen und in rechter, czyeth furen lassen, abere leyter boeme¹⁴ sal eyn voyth und pfleger^h selbst furen und zcuseen, das man das gefurthe strouholtz und iugke zcusamme halde und sich damitte, als man lengeste magi, behelffeni.

Von strohe scheffer, hirten zcufuren.

Andwert:

Strohe aus der schewnen scheffer und hirten sal eyn voyth selbst ausfuren und holen loszen, desz gleychen leym, sundir kalk und czigel sullet ir, wen man des bedarff, furen.

Von des fyszmeisters^k fure in der Scharffaw¹⁵.

Andwert:

Her sal seyne notdurfft selbst furen loszen, uszgenomen, ap irkeyn schyff besweret weer und grosze macht doranne lege, das ir em denne helffet, sulche nothdorff us dem schyffe furen.

Von schobe¹⁶ eygern¹⁷, hunern.

Andwert:

Was man uff dy lewthe setczet und von en nymmet, was szye von en geben, das sal man en bezalen noch moglichkeit.

Item das man dorczu sehe und dye ubirdurffer¹⁸ dorann halde, das sie ir vallunge halden, alzo das sie mit irer wesserunge die nedirsten nicht vorterben, und geschege das nicht, das muste wir an den obirdorffer furdern.

Item so sal keyn voyth laszen erkeyn getreyde zcu Dantczl, czum Elbig adder sust zcu margke furen seyne undirsaszen mit waynen, sundir zcu schiffe sullen sie em seyn getreyde tzur Weyszal addir tzum Nogete czufuren vorpflichtiget.

Item so sal keyn man seen obirfelt addir czwene hofte han bey vorlost das guttes.

a Wyras poprawiony; nadpisane asser.

b Poprawiono des na der.

c Skr. unde tage.

d Nadpisane.

e Omytkowo nieskr. es.

f Skr. vor.

g Skr. dy.

h Nadpisane.

- i Skr. h.
j Nadpisane l.
k Nadpisane r.
l Skr. cz.

1 Drzewo przeznaczone do zwęglenia. Uprzejmie dziękuję p. dr Andrzejowi Bzdędze z UAM w Poznaniu za pomoc przy identyfikacji trudniejszych terminów staroniemieckich.

2 Tj. mieszkańców wsi Niedźwiedzica (Bärwalde), pow. gdański (W. Żuławy) — por. L. Weber, „Preussen vor 500 Jahren“, Danzig 1878, s. 437.

3 Mowa o podskarbm malborskim, który zarządzał kasą w. mistrza oraz konwentu malborskiego i przyjmował czynsz z W. Żuław — por. „Das Zinsbuch des Hauses Marienburg“, wyd. W. Ziese mer, Beilage zum Programm 1910 des Königlichen Gymnasiums zu Marienburg, 1910, s. 6 i 55.

4 Przysiężni żuławscy.

5 Zapewne mowa o owście, który chłopci żuławscy dostarczali do zamku malborskiego tytułem relikwii np. za kury — por. M. Toeppen, „Die Zinsverfassung Preussens unter der Herrschaft des Deutschen Ordens“, „Zeitschrift für preussische Geschichte und Landeskunde“ t. IV, 1867, s. 222. Tzw. Napomnienie Kartusa wspomina, że w r. 1426 chłopci żuławscy musieli dostarczyć „kouffhaber“ do Malborka, ponosząc przy tym znaczne straty na skutek zaniżenia ceny przez władze zakonne — SRP t. IV, s. 456. Stanowić to może jednocześnie podstawę dla bliższej datacji skargi chłopów żuławskich na ok. r. 1425.

6 Mowa o krzyżackim wójcie W. Żuław, rezydującym w Laskach (Leske), pow. gdański. L. Weber, op. cit., s. 437.

7 Tj. zwózka stana (Heufuhren).

8 Okólnik dla koni (Rossgarten).

9 Tułaj „na wiosnę“ (Vorjahr).

10 Mowa o Kanale Młyńskim (Mühlengraben), przekopany przez Zakon zapewne w I połowie XIV w., a łączącym od Starego Targu (pow. sztumski) jezioro Balewskie z Nogatem; dostarczał on zamkowi malborskiemu i jego młynom siły wodnej — por. B. Schmid, „Die Bau- und Kunstdenkmäler der Provinz Westpreussen“ t. III: Kreis Stuhm, Danzig 1909, s. 293—300 i mapa.

11 Gatunek drzewa służącego do wyrobu jarzem (Jöcher).

12 Drzewo ciesielskie (Zimmerholz).

13 Drzewo do przymocowywania słomianych dachów (Strohlatte).

14 Drągi drabnowe (Leiterbäume).

15 Szkarpawa (Scharpau), stanowiąca urząd rybacki (część komturstwa malborskiego). Na czele jej stał urzędnik — rybacki (Fischmeister) rezydujący w miejscowości Szkarpawa, pow. gdański.

16 Wiązki słomy do pokrycia dachu.

17 Tj. jaja (Eier).

18 Wsie położone nad brzegiem Wisły (Uferdörfer).

2

[1447—1450¹]

Skarga chłopów z komturstwa dzierzgońskiego na ich nadmierne ciężary oraz wyjaśnienia komtura dzierzgońskiego [Wilhelma von Helfenstein²]

Staatliches Archivlager, Göttingen, OBA, Schbl. LIV/a, Nr 52 (Undatierte Stücke des XV. Jahrhunderts). Pismo XV-wieczne, atrament koloru brązowego. Dwa poszyty dwukartkowe: poszyt I omyłkowo oznaczony jako k. 2. Zapisana tylko s. 2 i 2^v, s. 3 pusta. Na s. 3^v u góry w lewym rogu: Schelunge des ko[m]turs[us] czy Cristburg mit seynen gebuewin. Poniżej ręką XVI w.: Klege der dorffer im christburgischen gebieth uber das scharwerck. Poszyt II omyłkowo oznaczony jako k. 1. Zapisana tylko s. 1 i 1^v, s. 2 i 21 puste.

Item uf eyne czeit, so hat unsers herren kompthurs hawszkompthure³ uns gebeten und getwungen, holcz von Marienburg⁴ zcufuren. Dy fure wart em nicht vorsaget, sunder gutig gehalden, eczliche wurden mit getwange dorczu gehalden, daz etzliche ire pferde czu tode treben.

Doruf ist meyn antwert, das ich uf eyne czeit befuel meynem hawszkompthure zcu dirfrogen zcu Marienburg und ym Werder⁵, ab ymandt were, der rutten holcz⁶ umbe lon welde fueren. Do her nymandts kunde gehalten, do sagete her mirs. Dornoch befuel ich em, daz her sulde bestelle ym waltampt⁷ und yn den doerffern, umbe Marienburg gelegen, ab ymandt welde rutten holcz fueren ken Marienburg umbe gelt, yo dy rutte umbe vunft firdunge⁸. Do der hawszkompthur abir nymands kunde gehalten, so sprach her zcu mir, ab is meyn wille were, her welde is brengen an dy scholtzen und ratlewte des gebietes. Do was mirs widder und sprach zcu em: Is toechte nicht, wen do geschegen vil afterrede, daz mir swerlich were zcu hoeren. Do sprach meyn hawszkompthure zcu mir: Synt daz ir nicht moeget furlewte gehalten umbe gelt, so wil ichs betlich an daz gebiete bringen von ewern wegen. Und also en etzliche czeit bleib ansteen, sunder ich yo meyn wort dorczu gab und bestalte mit em, daz her den lewten sulde sagen gutlich^a, daz ich nicht furlewte moechte gehalten umbe gelt, sus is dach gerne welde vorlonen zcu fueren.

Dornoch vorbotte vor sich der hawszkompthur von meyner bevelunge wegen zcum irsten dy lewte aws der voithey⁹ und vorzalte en, alz oben steet geschriben, und under vil worten alle scholtzen, ratlewte und dy gantze gemeyne sich mit gutten willen doreyn goben, daz holcz ken Marienburg zcu fueren^b noch dem, als is en wart angeslagen. Und doby wart berurth, ab ymandt were, der her nochmols do von welde rede machen hinder meynen rucken, daz her dorczu betwungen were, der sulde doheyme blebe; daz mir alle scholtzen bey steen.

Dornoch czoch meyn hawszkompthur ken Cristburg¹⁰ und vorbotte vor sich alle scholtzen, ratlewte und dy gantze gemeyne ym waltampt, ouch aws dem camerampt von Dullestadt¹¹ und vorzalte en dy bethe und bat iczlichen sunderlich, daz sy tethen umbe meyner bethe willen und huelfen, daz holcz fueren. Noch dem alz is en wurde angeslagen, do geczweigeten sy alle den hawszkompthur seyner bethe^c. Idoch sprochen zcu en der hawszkompthur, ab ymandt were, der sulches nicht mit willen thun welde, der sulde treten aws dem hawffen.

Do geloubeten sy is alle zcu fueren, alz is en wurde angeslagen.

Do danckte en der hawszkompthur von meynet wegen und vormanete sy, ab noch ymandts under en were, der mich hernoehmols zcu rede welde setzen und sprechen, her were dorczu getwungen und gedrungen, der rede itzundt und sweige hinder des kompthurs ruecke. Das is bescheen ist, des czeugen alle scholtzen.

Ouch uf dem wage mit dem fueren ist mir alleyn^d eynem mene aws der voithey von Jeschkendorf¹² eyn pferdt tod gebleben, dorvor ich em eyn anders geg[e]ben habe zcu genuge.

Item wie obengeschriben 10 dorffer clagen: Czum irsten, so habe wir, noch dem alz iczlicher vormoechte, wer do hatte $\frac{1}{2}$ hube, 1 hube, 2 huben, 3 adir 4 huben etc., vy vil her hatte, so bedurfte her nicht mehe thun, wen eyn pflug recht. Nu dringet uns unsere herren genade von czwen huben yo eyn pflug recht zugeben oben alder gewonheit.

Doruf antworte ich, alz ichs wil bewezen, daz alle dorffer ym gantzen gebiete zcum aller irsten begriffen und besaczt seyn mit den hoffesteten, daz zcu iczlicher hofstadt yo iczlicher nicht mehe wen czwu huben gehat hat, sunder alleyn Luckenaw yn der voithey¹³, do zcu eczlicher hoffestad gehoert $1\frac{1}{2}$ hube und zcum Hilgenwalde¹⁴ 2 hofstete, iczliche hat eyne hube und zcur Aldenstadt¹⁵ eyn man hat 10 morgen. Und welche yn den obengeschriben dorffern huben mit wuesten hofsteten gehat haben und noch haben noch des registers awsweisunge, iczliche haben gehat zcu 3 huben, iczliche zcu vieren, eczliche zcu sechsen etc.,

dy selbigen haben vor czeiten zcusampne gespannen mit eyne manne 14 tage zcur sommerseth, daz sich traf von acht adir von sechs huben^f eyn pflug recht, alz 4 scot¹⁶ geringis geldis, domethe dem orden vil lange czeit ist abgezogen.

Ouch hat niyh kunth der arme man mit dem reichen zcusampne spannen, is were denne, daz der reiche des armen mannes erbe hette mocht treiben umbe dy helfte, daz ich nicht wolde gestaten.

Ouch eyn armer man mit 1½ hube adir mit 2 huben hat vor must geben itczlicher von seyme erbe 4 scot geringis geldis, 1 scheffel korn und 1 scheffel weisse geleich dem reichen, der zcu vier adir sechs huben hat und zcusampne gespannen hat mit seyme nogboer, der ouch nicht^g mehe^h wen 4 scotis hat gegeben.

Item zcum irsten clagen wir armen lewte us den doerffern mit namen Moensterberg¹⁷ und Aldecristburg¹⁸, daz wir zcum gebewde des komphurs hofmans haben must geben 3½ mark geringes geldes ken Moruk¹⁹.

Eyn antwort: Ist zcuwissen, daz sy doselbist haben ire kabel²⁰, dy sy flegen zcuhalten, wen bey her Symon geczeiten, der fischmeister zcu Moruk gewest ist²¹, haben gertener gewonet uf der ander seyte bey dem hoffe und dy selbigen gertener flogen ym hoffe cleiben²², decken und dresschen und thun ouch ander scharwarke zcu notdorft des hoffes. Dornoch wartⁱ der hof zcur selben czeit genomen vom komphur^j, und^k dy gertener lis her weg czihen umbe des willen, daz dy Aldecristburger en dy trencke und dy weide irem vihe nicht wolden goennen, und der gertener hewser, dy nicht vorfallen woren, dy lisse her dy czwey doerffer abrechen und lisse sy dohen setczen, alz sy itczundt steen. Dorczu so haben dy czwey doerfer mehe hewser gebawet, also daz sy dy hewser vor dem hoffe von langer czeit halden bis an disse czeit, und also habe ichs gefunden.

Item zcum gemache unsers herren^l komphurs mit schindeln zcudecken, ouch gegeben haben 3½ mark geringis geldis.

So ist zcuwissen, daz sy von langer czeit des komphurs gemacht mit dache gehalden haben bis an disse czeit, und also habe ichs gefunden. Desgeleich haben sy ouch daz viehawsz gehalden mit decken und cleiben.

Item dy czwey obengeschrieben dorffer haben yn den hof geg[e]ben 60 schog, nun [?] 3 schog schoub²³.

Doruf habe ich en gegeben zcur gutten rechenschaft 1 mark geringis geldis, was ich en nicht flichtig bin, daz wil ich bezcalen. Und also haben sy gescharwartt yn den hof und umbe den hof zcu notdorft, synt daz dy gertener seyn weg gezogen, wen sy seyn zust vil scharwargsz obirhaben.

Item dy dorffer Aldenmarkt²⁴, Bomgart²⁵, Konigssee²⁶, Aldenstad²⁷, Tiffensee²⁸ clagen, daz wir haben must vorlonen zcu czewnen eyner bomgarten²⁹ vor Cristburg, daz wir von alders nicht gethon haben.

So hat mich meyn hawszkomphur underricht, daz her von seyner obirsten wegen zcu vier molen waltmeister³⁰ gewest ist und en gedencket, daz vor meyner czeit dy doerfer den czawen gehalden haben umbe den bomgarten, sunder alleyne bey her Kirszburgsz³¹ geczeiten seligen eyne czeit hilden sy den czawn, dy ander czeit wart her^m vorlonet zcumachen den gertenern, und also haben sy den czawn gehalden bis uf disse czeit. Sunder bey des komphurs von der Balge³² geczeiten was is nicht notdorftig, den czawn new zcumachen, wenⁿ en dy deutschen besserten, wo her boesze waz, zcur selbigen czeit was meyn hawszkomphur waltmeister³³.

Item clagen wir, daz wir müssen ym Newenhoffe³⁴ cleiben und fellen und das müssen vorlonen.

So bin ich underricht, daz vor langer czeit gewest ist und noch also halden,

das iczlich dorf doselbist hat seyne kobel, sunder eczliche doerffer seyn gekomen doselbist zcu meynem hofmeister, alz her mir gesagt hat, und haben en gebeten, ab sy moechten die abeseiten an der schewne fellen und nicht cleiben; dy doromme gebeten haben, den wart is dirlobt, und also eynteil halden ir kabel mit cleiben, dy andern mit czewnen. Und also habe ichs gefunden, und des geleich halden sy ouch den graben umbe dy schewne und ym hoffe, daz iczlich dorf hat seyne kabel, und ichs ouch also gefunden habe, daz dy obengeschriben dorfer daz viehawsz gehalden haben, alz sy noch thun, und ouch dy brucken vor dem viehawsze und ym viehawsze und ym stalle gemacht und gebessert haben, wo is notdorftig waz, und alle ior yo eynes ym herbeste, alz sy noch thun uf dissen tag.

Item clagen wir, daz wir müssen boerneholcz zcur moele und ym des waltmeisters koeche lassen fueren, daz wir vor nicht gethon haben.

So bin ich von den alden amptlewten underricht, daz sy semliches lange vor meyner czeit gehalden und gethon haben, sunder alleyne bey her Wesenthawers³⁵ czeiten nicht notdorf waz, wen her hatte dy moele vormith und der wergmeister selbir muste holcz fueren zcu notdorf der moelen.

- a Nadpisane.
 b Na marginesie.
 c Skr. und.
 d Skr. wyraz.
 e Skr. wyraz.
 f Skr. wyraz.
 g Skr. vom.
 h Skr. geldt.
 i Wymazane ich.
 j Wstawka na marginesie.
 k Skr. wyraz.
 l Nadpisane.
 m Skr. litery.
 n Skr. ich lisse.

¹ Data wynika ze wzmianek o komturach dzierzgońskich z lat trzydziestych i początku czterdziestych XV stulecia — por. przypisy 31—32.

² Por. przypisy 30—35.

³ Mowa o komturze domowym dzierzgońskim z lat 1447—1451 — Güntherze von Hatzfeld — por. przypis 30.

⁴ Malbork, woj. gdańskie.

⁵ Mowa o Żuławach Wielkich lub Małych.

⁶ Oznaczać może drzewo do wyrobu klepek lub żerdzie (ewent. faszyng).

⁷ Mowa o tzw. urzędzie leśnym (Waldamt), części komturstwa dzierzgońskiego wokół Mortąga (Mortung), pow. morąski. Zasadniczo stanowił on część urzędu rybackiego (Fischmeisteramt Mortung), gdyż osobnego urzędu leśnego nie wyróżniano w tym komturstwie. Por. A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Preussischmarkt“, „Mitteilungen des Copernicus Vereins“ t. XL, 1932, s. 68; L. Weber, op. cit., s. 446 n. Podawano wszędzie przynależność administracyjną z ok. połowy XV wieku.

⁸ Firdung = wiardunek, jednostka rachunkowa krzyżacka, 1/4 część grzywny pruskiej.

⁹ Mowa o wójtostwie przezmarskim (Pr. Mark), stanowiącym część komturstwa dzierzgońskiego. L. Weber, op. cit., s. 449.

¹⁰ Dzierżoń (Christburg), zamek i miasto w dzisiejszym pow. sztumskim.

¹¹ Tj. komornictwo Stare Dolno (Alt Dollstädt), pow. pasłęcki. Faktycznie Stare Dolno należało do komornictwa Kiersity (Kirsiten albo Kerschitten), część komturstwa dzierzgońskiego i dopiero po r. 1466 stało się siedzibą osobnego komornictwa. Ze względu na istnienie w Starym Dolnie już w połowie XV w. ufortyfikowanego dworu krzyżackiego i gospodarcze znaczenie tamtejszego folwarku, stanowiło ono już w tym czasie siedzibę niższych urzędników z komturstwa dzierzgońskiego — A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Kirsitten (Komturei Christburg) im Mittelalter“, „Mitteilungen des Copernicus Vereins“ t. XLI, 1933, s. 51—4.

¹² Jaśkowo (Jäschkendorf), pow. morąski. Wieś należąca do wójtostwa przezmarskiego (Pr. Mark) w komturstwie dzierzgońskim. „Das Grosse Zinsbuch des Deutschen Ritterordens (1414—1438)“, wyd. P. G. Thielen, Marburg 1958, s. 32 (dane o przynależności dalszych wsi również ustalono na podstawie tego źródła).

- 13 Leszczyńki (Linkenau), pow. morąski. Wieś należąca do wójtostwa przezmarskiego.
- 14 Święty Gaj (Heiligenwalde), pow. pastęcki. Wieś należąca do komornictwa Kiersity.
- 15 Stare Miasto (Altstadt), pow. morąski. Wieś należąca do komornictwa Morany (Morainen) w dzisiejszym pow. sztumskim. A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Morein (Komturei Christburg) während der Ordenszeit“, „Mitteilungen des Copernicus Vereins“ t. XXXIX, 1931, s. 82.
- 16 Scot-skojec, jednostka rachunkowa krzyżacka, 1/24 część grzywny pruskiej.
- 17 Monasterzysko Wielkie (Münsterberg), pow. morąski. Wieś należąca do urzędu rybackiego Mortąg w komturstwie dzierzgońskim, „Das Grosse Zinsbuch“, s. 31.
- 18 Stary Dzierzgoń (Alt Christburg), pow. morąski. Wieś należąca do urzędu rybackiego Mortąg, por. przypis 17.
- 19 Mortąg (Mortung), pow. morąski, siedziba niższego urzędnika krzyżackiego, tzw. rybickiego (Fischmeister), podlegającego komturowi dzierzgońskiemu. Znajdował się tam folwark i zamczek krzyżacki. Por. przypis 7.
- 20 Kabel albo kobel — przyznana w losowaniu część ziemi uprawnej gminy poszczególnym kmieciom (tzw. kabelhuben) — por. J. W. Grim, „Deutsches Wörterbuch“ t. V, Leipzig 1873, s. 8.
- 21 Mowa o Szymonie Sobbe (Zobbe), rybickim w Mortągu w latach 1404—1410. G. A. Mühlverstedt, „Die Beamten und Conventsmitglieder in den Verwaltungs-Districten des Deutschen Ordens innerhalb des Regierungsbezirks Marienwerder“, „Zeitschrift des historischen Vereins für den Reg.-Bez. Marienwerder“ t. IX, 1883, s. 103.
- 22 Oznacza prace budowlane (murarskie) wykonywane przy użyciu gliny.
- 23 Tj. wiązki, niewątpliwie słomy dla pokrycia dachu. Por. „Das Ausgabebuch des Marienburger Hauskomturs“, wyd. W. Ziesemer, Königsberg 1911, s. 435.
- 24 Stary Targ (Altmark), pow. sztumski. Wieś należąca do komornictwa Morany w komturstwie dzierzgońskim — A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Morein“, s. 24.
- 25 Bagart (Baumgarth), pow. sztumski. Wieś należąca do komornictwa Morany. Tamże, s. 26.
- 26 Królikowo (Königssee), pow. morąski. Wieś należąca do komornictwa Morany. Tamże, s. 85.
- 27 Stare Miasto (Altstadt), pow. morąski. Wieś należąca do komornictwa Morany. Por. przypis 15.
- 28 Tywęży (Tiefensee), pow. sztumski. Wieś należąca do komornictwa Morany. A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Morein“, s. 74.
- 29 Oznacza sad (Baumgarten).
- 30 Informacja ta wskazuje na osobę Günthera von Hatzfeld, który dowodnie w komturstwie dzierzgońskim pełnił funkcję urzędnika leśnego (Waldmeister) w latach 1442 i 1443, a w latach 1447—1451 komtura domowego. G. A. Mühlverstedt, „Die Beamten“, s. 100, 102.
- 31 Mowa o komturze dzierzgońskim Walterze von Kirschkorb (albo Kirschburg) z lat 1436—1438. J. Voigt, „Namen-Codex der Deutschen Ordens-Beamten“, Königsberg 1843, s. 13.
- 32 Tj. komtura bałgijskiego. W rzeczywistości mowa o komturze dzierzgońskim Eberhardzie von Wesenthau z lat 1439—1441, który następnie pełnił funkcję komtura bałgijskiego w okresie 1441 — 4 października 1452. Tamże, s. 21.
- 33 Fragment ten świadczy, że przekaz niniejszy pochodzi z okresu urzędowania komtura dzierzgońskiego Wilhelma von Helfenstein (1441—1450), którego poprzednikami byli obaj wymienieni komturowie. Ponieważ zaś Günther von Hatzfeld był komturem domowym dzierzgońskim w latach 1447—1451, przekaz niniejszy powstać mógł tylko w latach 1447—1450.
- 34 Nowy Dwór (Neuburg), pow. sztumski. Folwark krzyżacki należący do komornictwa Morany. A. Semrau, „Die Siedlungen im Kammeramt Morein“, s. 60.
- 35 Por. przypis 32.

Мариан Бискуп

БАРЩИННЫЕ ПОВИННОСТИ ОБРОЧНЫХ КРЕСТЬЯН
В ОРДЕНСКОЙ ПРУССИИ В ПЕРВОЙ ПОЛОВИНЕ XV ВЕКА

Статья посвящена вопросу роста повинностей оброчных крестьян т.е. оседлых на праве хэлминском во владениях Тевтонского Ордена в первой половине XV века и основывается не только на уже известных источниках (особенно публикации М. Тэппена) но учитывает не использованные материалы из Архива Тевтонского Ордена (в Геттингене). В особенности это жалобы самого крестьянского населения и реплики орденских властей. Сперва автор анализирует первые симптомы роста барщинных повинностей выступавшие уже до 1410 г. в форме т. наз. шарварков (городовая, дорожная и подводная повинность) при общественных работах Ордена (в особенности при подвозе строительных материалов для сооружения замков) в восточной части Пруссии. После 1410 г. юридическое положение крестьянского оброчного населения в формальном отношении не изменяется, однако в действительности — в результате недостатка наемной рабочей силы и финансового истощения Ордена — барщинные повинности в форме шарварков подлежат значительному увеличению в период 1410—1454 годов. Об этом свидетельствуют не только т. наз. проповеди Картуза 1428 г. либо уставные положения великого магистра Руссдорфа от 1427 г. и жалобы прусских сословий от 1434 и 1453 годов, но также переписка орденских чинов магистрами Конрадом и Людвиком фон Эрлихсгаузен от 1444—1453 годов. Прежде всего однако доказательством служат здесь жалобы самых крестьян. Итак жалоба крестьян с территории Великих Жулав предложенная великому магистру Руссдорфу ок. 1425, сохраненная в его пояснениях, отчетливо акцентирует рост шарварочных повинностей, особенно для свозки леса на мальборкский замок, перевоза сельскохозяйственных продуктов для орденских чинов, а также для исполнения полевых работ в орденских фольварках. Подобным образом жалоба крестьян с территории дзербжговского комтурства от 1447—1450 г. акцентирует рост шарварков для подвоза леса в Мальборк, постройки фольварчных помещений а также сельскохозяйственных работ. Дальнейшие жалобы относящиеся к 1451—1453 годам из деревень Гданского Помория и Хелминской земли подтверждают существование этих повинностей. Повсеместность новых барщинных повинностей оброчных крестьян в Орденской Пруссии в середине XV века стала действительным фактом. Эти повинности явились одновременно одной из причин оппозиционности крестьян по отношению к орденским властям в период их политической а в 1454 и военной борьбы с рыцарством и городами объединенными в „Прусском союзе”.

Барщинные повинности оброчных крестьян в Пруссии служили нуждам фольварчного хозяйства Ордена только в, некоторых наиболее экономически развитых районах (как Великие Жулавы). В большинстве же они удовлетворяли транспортные потребности властей Ордена (свозка леса для торговых и строительных целей).

Marian Biskup

LA CORVÉE DES PAYSANS CENSITAIRES DANS LA PRUSSE TEUTONIQUE
AU COURS DE LA PREMIÈRE MOITIÉ DU XV^e SIÈCLE

L'article traite du développement des devoirs de corvée des paysans censitaires, c'est-à-dire astreints au régime du droit de Chełmno sur les terres appartenant à l'Ordre teutonique dans la première moitié du XV^e siècle. Il utilise en plus des sources déjà connues (notamment l'édition de M. Toeppen), des textes jusqu'ici non utilisés des Archives de l'Ordre teutonique (Staatliches Archivlager, Göttingen): il s'agit surtout de doléances portées par la population paysanne et des réponses des autorités de l'Ordre.

Les premiers symptômes du développement des devoirs de corvée se manifestent déjà avant 1410 sous la forme de corvées de charriage dans les travaux publics de l'Ordre (notamment dans le transport de matériaux pour la construction de châteaux-forts), dans la partie orientale de la Prusse. Après 1410, la condition juridique des paysans censitaires ne subit pas de changements formels, mais en réalité — à la suite du manque de travailleurs salariés et de l'épuisement financier de l'Ordre — les corvées de charriage augmentent sérieusement entre 1410 et 1454. On peut citer à l'appui non seulement le „Sermon du Chartreux” de 1427, les „Amtsartikeln” du grand maître Russdorf de 1427, ainsi que les plaintes des états prussiens de 1434 ou de 1453, mais aussi la correspondance des fonctionnaires de l'Ordre avec les maîtres Konrad et Ludwik von Erlichshausen de 1444—1453. Le fait est prouvé surtout par les doléances des paysans eux-mêmes. Ainsi la supplique des paysans de la delta de la Vistule, présentée à Russdorf vers 1425 accentue nettement l'augmentation des corvées de charriage, notamment pour le transport de bois au château de Malbork, pour le transport de produits agricoles pour les fonctionnaires de l'Ordre, ainsi que pour les travaux agricoles dans les domaines de l'Ordre. D'une façon analogue, la plainte des paysans du district de Dzierzgoń (1447—1450) accentue l'augmentation des corvées pour le transport de bois à Malbork, pour la construction de bâtiments ruraux dans les domaines et pour les travaux agricoles. D'autres plaintes des années 1451—3 provenant des environs de Gdańsk et de Chełmno, confirment l'existence de ces devoirs de corvée. La diffusion générale des nouvelles corvées imposées aux paysans censitaires en Prusse au milieu du XV^e siècle, est donc un fait certain. Ces corvées devinrent en même temps une des causes de l'opposition des paysans au pouvoir de l'Ordre dans la période de la lutte politique, et à partir de 1454 de la lutte militaire, de celui-ci contre la chevalerie et les villes, groupées dans la Ligue Prusienne.

Les corvées des paysans censitaires en Prusse ne servaient aux besoins économiques des domaines de l'Ordre, que dans les régions les plus développées (comme dans celle du Delta). Dans les autres régions au contraire, elles ne servaient qu'à satisfaire les besoins de transport (charriage de bois pour des buts commerciaux et pour la construction).